

MIEJSC NA PEWNO NIE ZABRAKNIĘ

Wczoraj minął termin składania podań do szkół ponadgimnazjalnych. Nawet w renomowanych liceach nie wszystkie klasy mają pełne obłożenie, a w technikach rzadkością jest sytuacja, gdy kandydatów jest zdecydowanie więcej niż miejsc. To komfortowa sytuacja dla absolwentów gimnazjów i ich rodziców

AGATA KULCZYCKA

•• Najbardziej oblegana w tym roku klasa to tradycyjnie biologiczno-chemiczna w II LO. O 34 miejsca ubiega się tam ponad 90 kandydatów. Także w III LO ten profil jest najpopularniejszy. O nauce w niej marzy 80 osób. Dla porównania zainteresowanie klasą biologiczno-chemiczną w V LO jest znikome. Zarejestrowały się tam zaledwie trzy osoby.

W I LO największym zainteresowaniem cieszą się klasy z rozszerzonym językiem polskim, historią i WOS-em (51 kandydatów) oraz biologią, chemią i fizyką (39). W IV LO - matematyczno-fizyczna (63 kandydatów), biologiczno-chemiczna (93 osoby na 68 miejsc) oraz matematyczno-geograficzno-językowa (46 na 34). W VI LO najpopularniejsze są klasy menedżersko-turystyczna (65 na 34) oraz dziennikarska (61

na 34). Sukcesem okazała się propozycja nowo uruchomionego Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego (dawniej LO WSliZ). W klasie sztuki i projektowania jest 33 kandydatów na 30 miejsc.

Ale nawet w tak popularnych szkołach jak II LO nie wszystkie klasy mają pełne obłożenie, a w I LO na sześć proponowanych oddziałów do czterech nie ma kompletu kandydatów.

Znikome zainteresowanie mają takie szkoły jak np. XII LO. Szkoła, która oferuje ponad 100 miejsc, ma raptem 14 kandydatów. W takich przypadkach jak ten nadzieja, że uczniowie jeszcze zmienią zdanie, to być albo nie być dla szkoły.

- Jeśli chętnych nie będzie, nie będziemy otwierać klas. To oczywiste. Ale na takie decyzje jeszcze przyjdzie czas. Na pewno czeka nas bardzo ciepły miesiąc - i pod względem temperatur, i decyzji związanych z naborem - mówi Zbigniew Bury, dyrektor

wydziału edukacji rzeszowskiego urzędu miasta.

A jak jest w technikach? Nieliczne mogą być spokojne, że uruchomią wszystkie klasy, które zaplanowały. Więcej kandydatów niż miejsc jest w Zespole Szkół Elektronicznych (136 miejsc i 155 chętnych) i w Zespole Szkół Technicznych (53 kandydatów na 34 miejsca) w klasach technikum informatycznego.

Nie muszą się martwić brakiem zainteresowania takie technika jak budowlane (w ZS nr 1 na 51 miejsc jest 95 kandydatów), ekonomiczne, mechatroniczne i pojazdów samochodowych oraz niemal wszystkie kierunki proponowane przez Zespół Szkół Gospodarczych - kucharz, technik hotelarstwa, żywienia i gospodarstwa domowego. Ale także w tak popularnych szkołach jak ZSG są kierunki, które nie interesują nikogo. Na technologię odzieży nie zgłosił się żaden kandydat, choć to jedyne takie

technikum w mieście. Z przyjęciem problemów nie będą mieli ci, którzy złożyli dokumenty do Zespołu Szkół Mechanicznych, m.in. na kierunki związane z lotnictwem. Tam liczba miejsc niemal idealnie odpowiada zainteresowaniu kandydatów.

Do wczorajszego popołudnia do rzeszowskich szkół zgłosiło się ogółem 4,2 tys. chętnych na 4,7 tys. przygotowanych miejsc. Czy to oznacza, że szkoły będą miały aż tak wielki niedobór? Dyrektor wydziału edukacji uspokaja, że w ostatnich godzinach ruch w systemie elektronicznym, poprzez który miasto prowadzi nabór, jest największy. - Sądzę, że liczba kandydatów wzrośnie. Od piątku do poniedziałku zarejestrowało się 300 nowych osób. Nawet jeśli ktoś jeszcze w poniedziałek wydrukował z systemu podanie, a we wtorek zanieś je do szkoły, na pewno nie zostanie odesłany z kwitkiem - zapewnia dyrektor Bury. Spory udział w ogólnej licz-

bie kandydatów do rzeszowskich szkół mają uczniowie z ościennych gmin i powiatów. Oferta edukacyjna Rzeszowa aż dla ponad 2,7 tys. okazała się na tyle atrakcyjna, że zdecydowali się na złożenie tu swoich podań. Mimo że dla wielu z nich oznacza to większe koszty związane z dojazdami albo nawet mieszkaniem poza domem. ●

agata.kulczycka@rzeszow.agora.pl

■ Ważne terminy

•• Od 22 do 27 czerwca absolwenci mają czas, aby złożyć w wybranych przez siebie szkołach świadectwa ukończenia gimnazjów. 29 czerwca dowiedzą się, kto dostał się do wybranej szkoły, a kto jeszcze musi szukać dla siebie miejsca.

Nabór uzupełniający będzie trwał do 4 lipca. ●